

wiać rano przez ks. arcybiskupa Simona. W stalach zajęli miejsce: członkowie Naczelnego Komitetu Narodowego z prezesem drem Jaworskim, wiceprezydenci miasta dr. Nowak, dr. Bandrowski i Maryewski, reprezentant Akademii Umiejętności dr. Zoll (senior), prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Zoll (junior) ze wszystkimi dziekanami, bardzo liczni radcy miejscy, urzędnicy magistratu krakowskiego, przedstawiciele różnych krakowskich towarzystw, instytucji finansowych, organizacji ręko-dzielniczych, stowarzyszeń kobiecych, liczne grono pań z Ligi kobiet N. K. N., cechy krakowskie ze sztandarami, weterani z 1863 roku ze sztandarem, młodzież, wreszcie tysiące publiczności krakowskiej. Świątynia zappełniła się szczelnie tłumami przybyłych uczestników, z braku miejsca część przybyłych stać musiała przed kościołem.

W prezbiterium Legioniści z oddziału karabinu maszynowego pod komendą chorążego Służewskiego tworzyli szpaler. Tutaj także zajęli miejsce przybyli liczni z całej Galicji i z poza dawnego kordonu delegaci N. K. N., oraz delegatki Ligi kobiet, posłowie parlamentarni i Sejmu, przedstawiciele Rad gminnych i powiatowych. Byli obecni między innymi delegaci i delegatki z Miechowa, Kielc, Częstochowy, Piotrkowa, Dąbrowy Górniczej, Sosnowca, Słomnik, oprócz tego ze Śląska austriackiego, wreszcie ze Lwowa, Sambora, Rzeszowa, Tarnowa, Nowego Sącza, Oświęcimia, Żywca, Zakopanego i t. d.



Rocznica Legionów polskich: Otwarcie gospody dla Legionistów przy ulicy Szczepańskiej w Krakowie.



S. p. Jerzy Żuławski na łożu śmierci



Bolesna strata:

Pogrzeb ś. p. Jerzego Żuławskiego

Podczas mszy św. śpiewał chór kościelny pieśni kościelne i narodowe, panie z Ligi kobiet zbierały w kościele datki na cele Legionów. W głównej

bramie świątyni sprzedawano odznaki N. K. N. i kokardki. Po mszy św. ksiądz arcybiskup Simon ubrany w pontyfikaalia udzielił zebrany arcypa-

sterskiego błogosławieństwa, poczem zebrana publiczność odśpiewała pieśni „Boże coś Polskę“, „Z dymem pożarów“ i „Boże Ojczy“. Potężne akordy pieśni z tysiącnych serc polskich płynące, o wolność błagające, zakończyły nabożeństwo.

Straż honorową w kościele pełnili p. dr. W. Ostrowski i dr. Stein.

Po skończonem nabożeństwie rozeszła się wśród zebranych tłumów wieść, iż odsłonięcie kolumny Legionów na Rynku się odbędzie i że rozpocznie się wbijanie gwoździ. Wszyscy tłumnie udali się, mimo ulewnego deszczu, na Rynek przed pawilonik kolumny, zakrytej płótnem. Tysiące uczestników otoczyły kołem pawilonik. Legioniści utworzyli szpaler od strony kościoła Najśw. Panny Maryi. Wkrótce pojawili się przedstawiciele N. K. N. oraz zaproszeni goście i delegaci. Poseł Zieleniewski dał znak, a prezes N. K. N., dr. Jaworski, odsłonił kolumnę. Zebrani odkryli głowy, wśród milczącego, poważnego nastroju do tej chwili chór pod batutą p. Walewskiego, odśpiewał okolicznościową pieśń do słów p. St. Stwory p. t. „Kolumna“.

Kiedy umilkły echa pieśni, zaczęło się wbijanie gwoździ. Pierwszy uczynił to prezes N. K. N., dr. Jaworski, następnie komendant placu Legionów por. Mioduszeński, przedstawiciel Akademii Umiejętności dr. Fr. Zoll (senior), poseł dr. Ludomił German, wiceprezydent Izby posłów w Wiedniu, reprezentant uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Zoll (junior), następnie zaproszono do wbicia gwoździ bardzo licznie przybyłą delegację lwowską, przedstawicieli prezydium m. Krakowa, oraz innych delegatów krakowskich i delegatów z Galicji, Królestwa Polskiego, Śląska austriackiego i t. d.

Wbijanie gwoździ przez delegatów i zaproszonych gości trwało przez czas dłuższy, zanim przysła kolej na publiczność, która cierpliwie czekała na Rynku. Liczni delegaci imieniem własnem oraz imieniem towarzystw i instytucji, które reprezentowali, wbijając gwoździe, składali równocześnie



Rocznica Legionów polskich: Publiczność spieszy na poranek w Teatrze Ludowym w rocznicę wkroczenia Strzelców do Królestwa Polskiego.